Nr 446. Kraków, Wtorek 29 Września 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

[Nu]mer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLONA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Noncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankforcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — M. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeu Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Niemieckie relacye o zajściu w Casablanca. — Kwestya kolei oryentalnych. — Starcia robotników z Galicyi z Niemcami. — Bojkot Austryi w Serbii. — Austro-Węgry a nota francusko-hiszpańska. — Wzrost - agitacyi bułgarskiej w Macedonii. — Zjazd Izwolskiego z Tittonim. — Zniesienie stanu wojennego w prowincyach bałtyckich. — Sprawa Albertiego w parlamencie duńskim.

Zajście w Casablanca.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Kolonia. „Kölnische Ztg“ przedstawia w telegramie z Tangeru wypadek w Casablanca w następujący sposób: Gdy w dniu 28 b. m. przedstawiciel niemieckiego konsulatu Just w Casablanca kilku legionistom, którzy prosili o opiekę, towarzyszył z konsulatu do portu, skąd legioniści mieli dostać się na niemiecki parowiec, wojsko francuskie nie dopuściło tych żołnierzy do wstąpienia na okręt. Łódź przewróciła się, a ci, którzy w niej siedzieli, wpadli do wody i groziło im niebezpieczeństwo utonięcia. Francuscy żołnierze przemocą zabrali legionistów z rąk towarzyszących im, pobili do krwi żołnierzy konsulatu niemieckiego, a **sekretarza konsulatu tak obili po twarzy, iż mu policzki opuchły,** a także podarli mu ubranie. Just zaprotestował przeciwko zajęciu legionistów, przyczem kapitan portowy okrętu groził mu rewolwerem.

Na to zjawił się wicesekretarz Maens z dragomanem i zażądał natychmiastowego wypuszczenia na wolność żołnierzy niemieckich konsularnych, których w okrutny sposób okuto w kajdany. Żądaniu temu na razie odmówiono, dopiero na powtórne formalne żądanie, pod zagrożeniem dalszych kroków, żołnierzy niemieckich wypuszczono na wolność.

Paryż. Z półurzędowej strony donoszą, że gdy nadejdą sprawozdania generała d'Amade o zajściach w Casablanca, cała sprawa przedłożoną będzie przybocznej Radzie prawniczej w ministerstwie spraw zewnętrznych.

Turcya i Bułgarya.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Zatarg o kolej oryentalną.

Konstantynopol. W sprawie konfliktu kolejowego spodziewają się koła rządowe, że będzie można załatwić go przez udzielenie nieznacznych koncesyj; jeżeliby zaś w ten sposób sprawa nie dała się załatwić, spodziewają się koła rządowe, że będzie można oddać ją do rozstrzygnięcia sądowi rozjemczemu w Hadze.

Konstantynopol. Dyrekcya kolei oryentalnych dementuje kategorycznie w tutejszych dziennikach oświadczenie rządu bułgarskiego, że Towarzystwo kolei oryentalnych zażądało obsadzenia i objęcia ruchu na kolei przez Bułgaryę. Dyrekcya kolei oryentalnych ogłasza jako dowód odnośne dokumenta, za pośrednictwem których porozumiewała się z rządem bułgarskim podczas czterodniowego strajku na liniach kolei oryentalnych.

Sofia. Niemiecki dyplomatyczny agent wczoraj zaprotestował u rządu bułgarskiego w kwestyi zajęcia kolei oryentalnej.

Petersburg. Rząd rosyjski wita myśl, aby załatwienie konfliktu turecko-bułgarskiego o kolej oryentalną powierzyć mocarstwom podpisanym na traktacie berlińskim i sądzi, że w ten sposób konflikt będzie zażegnanym.

Sprawa Geszowa.

Konstantynopol. W tutejszych kołach rządowych spodziewają się, że wypadek z Geszowem będzie uregulowany w sposób zadowalniający.

Przeciw Austryi.

Londyn. „Times“ ogłasza ostry artykuł przeciw Austro-Węgrom, czyniąc je odpowiedzialnemi za akcyę Bułgaryi. Dziennik wzywa Rosyę, aby poskromiła agitacyę i pokrzyżowała plany Austro-Węgier na Bałkanie.

Po zajściach w Sejmie czeskim.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Praga. Minister handlu Fiedler wyjechał z powrotem do Wiednia, aby brać udział w dzisiejszej Radzie ministrów. Rokowania między Niemcami a rządem trwają dalej.

O audyencyi posłów czeskich u namiestnika hr. Coudenhovego późnym wieczorem tuż po ostatniem posiedzeniu Sejmu, na którem Niemcy odśpiewali „Wacht am Rhein“, donoszą, że posłowie czescy czynili hr. Coudenhovemu wyrzuty z powodu jego zachowania się podczas tych scen, zwracając jego uwagę, że u posłów czeskich wywołało zdziwienie tak bierne zachowanie się namiestnika. Hr. Coudenhove odpowiedział na to, że istotnie był oburzony, tem bardziej, że Niemcy uczynili to właśnie w roku jubileuszowym, a jeszcze bardziej zdziwiony, że w odśpiewaniu „Wacht am Rhein“ brali udział ludzie, w których lojalność dotychczas nie wątpił, jak posłowie Pergelt, Schreiner i hr. Kolowrat, należący do stronnictw rządowych.

W tym duchu też wysłał namiestnik sprawozdanie do Wiednia.

Jak tu donoszą, w kołach wiernokonstytucyjnej własności niemieckiej panuje również wielkie niezadowolenie z postępowania innych posłów niemieckich, tem bardziej, że ogłoszony manifest partyi nazajutrz po tej demonstracyi wywołuje podejrzenie, jakoby partya solidaryzowała się z odśpiewaniem „Wacht am Rhein“. Wiernokonstytucyjna wielka własność niemiecka tego postępowania nie pochwala i czyni namiestnikowi wyrzuty, że bawiąc tego samego wieczora jeszcze w kasynie szlacheckim, wobec obecnych tam posłów nic o tych zajściach nie wspomniał, gdyż za jego interwencyą wiernokonstytucyjna wielka własność odwołałaby swój manifest, pochwalający obstrukcyę niemiecką.

Członkowie konserwatywni wielkiej własności i feudali odbyli wczoraj naradę, na której jednogłośnie zapadła uchwała, aby na następnem posiedzeniu Sejmu czeskiego zaraz na początku spowodować manifestacyę lojalności i wyrazić uburzenie z powodu postępowania Niemców. Jako mowcę desygnowano byłego marszałka ks. Jerzego Lobkowitza.

Praga. Na niedzielnej konferencyi członków czeskiej partyi agrarnej, obrady były bardzo burzliwe. Mowcy atakowali ostro namiestnika Coudenhovego, który biernie słuchał w Sejmie śpiewu „Wacht am Rhein“. Wobec tego dla Czechów jest obojętnem, czy namiestnikiem jest hr. Coudenhove, Schoenerer lub Wolf.

Jeden z posłów zapytał ministra Praszeka, czy rząd będzie reagował na pieśń „Wacht am Rhein“ w Sejmie czeskim. Minister Praszek oświadczył, że namiestnik złoży odpowiednie oświadczenie w Sejmie. Jeden z posłów domagał się powzięcia uchwały, aby partya agrarna rozpoczęła już teraz obstrukcyę w delegacyach i kontynuowała ją w parlamencie. Dopiero na interwencyę ministra Praszeka uchwałę odroczono.

Praga. Prasa z oburzeniem omawia przebieg konferencyj posłów niemieckich z bar. Beckiem. Organ ministra Praszeka, „Venkov“, pisze: „Bez Sejmu czeskiego niema Rady państwa. Jeżeli Niemcy udaremnią Sejm czeski, posłowie czescy udaremnią Radę państwa. Jeżeli nie nastąpi radykalny zwrot w stosunkach, Czesi nie mogą pozostać w większości parlamentarnej“. Organ Kramarza, „Deń“, wzywa do spokoju.

Słowieńcy i Niemcy.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Położenie w Lublanie.

Lublana. Wczoraj odbyła się ponowna demonstracya przeciw Niemcom. W kasynie niemieckiem i szkole niemieckiej wybito kilka szyb. Sprawców natychmiast aresztowano.

W katedrze odbyło się wczoraj nabożeństwo żałobne ku pamięci obu ofiar, przy nadzwyczaj licznym udziale ludności. Na żądanie władz wojskowych zwłoki obu ofiar: studenta Adamicza i robotnika Lundera zostaną wykopane celem skonstatowania, czy raniono ich z tyłu. Na grobach obu ofiar bawiący tu Rosyanie złożyli wieńce z napisem: „Niewinnym ofiarom nienawiści niemieckiej“.

Ze strony władz spisano wczoraj urzędownie szkody powstałe przy ostatnich ekscesach i urzędownie oszacowano je na 8400 koron.

Kilku żołnierzy 27 pułku piechoty, którzy zjawili się onegdaj wieczorem po raz pierwszy na ulicy, zaatakowała grupa Słowieńców i żołnierze musieli schronić się w restauracyi, poczem pod eskortą 20 żandarmów wrócili do koszar. Władze wojskowe wydały żołnierzom zakaz uczęszczania do lokalów publicznych.

Jak donoszą z Rudolswörth, zwołane na onegdaj słowieńskie zgromadzenia celem wyrażenia protestu przeciw Niemcom, zostały przez władze zakazane, ze względu na panujące wzburzenie. W Ptuji odbyła się wczoraj rano demonstracya Słowieńców przeciw Niemcom; w kilku domach niemieckich wybito szyby.

Lublana. Dzienniki żądają, ażeby oficerowie przestali uczęszczać do kasyna niemieckiego.

Lublana. Odezwa, wydana do studentów, wzywa ich, aby zbojkotowali uniwersytet w Gracu.

Po zajściach w Ptui.

Ptuja. Rada miejska na nadzwyczajnem posiedzeniu przyjęła następującą rezolucyę:

Rada miejska w Ptui ubolewa żywo z powodu wybryków popełnionych przez upitych młokosów, potępia je z całą stanowczością, wyraża zadowolenie z powodu natychmiastowego uwięzienia i odstawienia sprawców z urzędu miejskiego do sądu i uchwala odszkodowanie dla dotkniętych tymi ekscesami.

Uchwała ta odnosi się do faktu wybicia szyb przez młokosów w sobotę w słowiańskim domu związkowym i kilku innych budynkach.

Wiedeń. Na kongresie socyalistów poseł Niemetz omawiał zjazd słowiański w Pradze i zarzucił, że na zjeździe nie było reprezentacyi robotników słowiańskich. Po jego wywodach uchwalono rezolucyę z protestem przeciw agitacyi szowinistycznej, która wywołała krwawe starcia w Lublanie i zajścia w Sejmie czeskim.

TELEGRAMY

z dnia 29 września.

Wiedeń. Dziennik rozporządzeń dla obrony krajowej ogłosił organizatorskie postanowienia dla c. k. austryackiego ochotniczego korpusu motorowego.

Wiedeń. Onegdaj bawili tutaj incognito: bułgarski prezydent ministrów Malinow i bułgarski minister handlu Łapczew, oraz kilka wybitnych osobistości politycznych bułgarskich, którzy konferowali z bawiącym tu ks. Ferdynandem bułgarskim.

Nordeney. Włoski ambasador w Berlinie Panda przybył w odwiedziny do kanclerza Bülowa.

Lizbona. Onegdaj, jako w dzień urodzin króla Carlosa, odbyły się uroczyste nabożeństwa we wszystkich kościołach.

Tanger. Hiszpański wicekonsul Cortes odjechał wczoraj do Fezu, aby objąć tam urząd konsula.

Polepszenie płac służby państwowej.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza sankcyonowaną ustawę o dodatkowym kredycie do preliminarza budżetu na rok 1908, celem materyalnego polepszenia pewnych kategoryj służby państwowej.

Z armii.

Wiedeń. Jako następcę po komendancie korpusu marszałku polnym hr. Uexkuelu wymieniają hr. Steiningera albo generała hr. Auersperga. Oprócz hr. Uexkuela mają ustąpić: generał broni Schwitzer, były minister obrony krajowej Latscher, komendant korpusu zbrojmistrz Pino i generał Pott. Ten ostatni był podczas ostatnich manewrów cesarskich komendantem jednego oddziału i kilkakrotnie „dostał się do niewoli“.

Traktat handlowy z Rumunią.

Wiedeń. W ministerstwie spraw zagranicznych rozpoczęły się konferencye w sprawie traktatu handlowego z Rumunią.

Podróż hiszpańskiej pary królewskiej.

Budapeszt. Program dla przyjęcia hiszpańskiej pary i jej pobytu jest ustalony. Król i królowa hiszpańska przybędą tu o godz. 3 po południu dnia 1 października z Monachium. Na dworcu powita ich cesarz, bawiący w Budapeszcie arcyksiążęta i arcyksiężne, dalej komendant korpusu i burmistrz miasta. Na peronie ustawioną będzie kompania honorowa z muzyką. Na ulicach, któremi przejeżdżać będzie para królewska, wojsko utworzy szpaler.

W królewskim zamku para królewska powitaną będzie przez drugiego ministra ks. Montenuovo i marszałka dworu węgierskiego hr. Apponyiego, dalej przez ministra spraw zewnętrznych bar. Aerenthala, obu prezydentów ministrów bar. Becka i dra Wekerlego, węgierskich ministrów i t. d.

O godzinie 6 wieczorem odbędzie się obiad familijny, o godz. 9. bal dworski, przy której to sposobności po raz pierwszy będą użyte nowe sale balowe. — W piątek, o pół do 1 po południu, król hiszpański zwiedzi stojący garnizonem w Budapeszcie pułk piechoty nr 38, którego jest właścicielem i weźmie udział w śniadaniu, wydanem przez korpus oficerski. Królowa w tym czasie weźmie udział w śniadaniu, wydanem przez arcyks. Józefa i arcyks. Augustę. O godzinie 7 wieczorem odbędzie się obiad galowy w sali ceremonialnej, o 9 wieczorem urządzony będzie bal w pałacu hr. Eugeniusza Karasonyi.

W sobotę, o 4 po południu, nastąpi odjazd królewskiej pary hiszpańskiej z dworca zachodniego do Drezna.

Monachium. Przybyła tu wczoraj hiszpańska para królewska, witana na dworcu przez księcia regenta Luitpolda i wszystkich książąt domu królewskiego. — O godzinie 11 w zamku Nymphenburg u ks. Ludwika Ferdynanda odbyło się śniadanie, na które zaproszony został także hiszpański minister spraw zagranicznych. Wieczorem odbył się w rezydencyi ks. regenta obiad galowy.

Monachium. Królowa matka Marya Krystyna hiszpańska wczoraj przedpołudniem odjechała do Wiednia.

Wiedeń. Królowa wdowa hiszpańska przybyła tu wczoraj wieczorem incognito i została powitaną na dworcu kolejowym przez arcyks. Rainera, arcyks. Izabelę z córkami i ambasadora hiszpańskiego. Królowa wdowa udała się w towarzystwie arcyks. Rainera do jego pałacu, w którym zamieszka podczas pobytu w Wiedniu.

Obstrukcya w Sejmie goryckim.

Gorycya. Wczorajsze posiedzenie Sejmu musiało być zamknięte z powodu braku kompletu. Chodziło tu o obstrukcyę słowieńskiej partyi ludowej i Włochów liberalnych, którzy także mieli przygotować szereg wniosków nagłych. Obstrukcya zwraca się przeciwko koalicyi włoskiej partyi ludowej i słowieńskich agraryuszów, które tworzą razem większość.

Starcia z robotnikami z Galicyi.

Wrocław. Biuro koresp. donosi: Onegdaj w Weissenhof w okręgu sądowym Lignica **przyszło do większych wykroczeń ze strony robotników galicyjskich. Kilkunastu robotników niemieckich zostało ranionych.** Głównych przywódców zaburzeń aresztowano.

Zjazd Izwolskiego z Tittonim.

Desio. Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski z małżonką w towarzystwie ambasadora Murawiewa przybył tu wczoraj o godz. 4·45 po południu, witany na dworcu przez włoskiego ministra spraw zagranicznych Tittoniego z małżonką, oraz przedstawicieli władz. Obaj ministrowie w towarzystwie pań i ambasadora Murawiewa udali się do willi Tittoniego, aklamowani po drodze przez ludność.

Bojkot Austryi w Serbii.

Belgrad. Rząd serbski rozpisał niedawno ofertę na dostawę nafty. Nadeszły oferty od firm rosyjskich, rumuńskich i austryackich. Mimo że austryacka oferta była najniższą, rząd postanowił oddać tę dostawę firmie rosyjskiej.

Agitacya bułgarska w Macedonii.

Konstantynopol. Grecy i Serbowie użalają się na ciągle wzrastającą silną agitacyę bułgarską w Macedonii.

Czarnogóra i Turcya.

Konstantynopol. Czarnogórski zastępca zażądał wczoraj u Porty ustanowienia mieszanej komisyi dla uregulowania sprawy Jezero, w przeciwnym bowiem razie przyjdzie do konfliktu.

Z parlamentu duńskiego.

Kopenhaga. Sesya parlamentu została wczoraj otwarta. Dotychczasowi prezydenci parlamentu zostali ponownie wybrani. W volkethingu partya reformowa lewicy i umiarkowanych wniosła następującą rezolucyę:

Volkething daje wyraz żałoby z powodu nieszczęścia, jakie spadło na lud z powodu zbrodni Albertiego, i uchwala wyrazić wolę współdziałania dla złagodzenia następstw nieszczęścia pod kierownictwem gabinetu, który opiera się na większości w volkethingu i będzie pracował nad szczęśliwem rozwiązaniem sprawy.

Dymisya Tweedmoutha.

Londyn. Lord-prezydent tajnej Rady Tweedmouth, były pierwszy lord admiralicyi, prosił o dymisyę ze względu na zdrowie.

Wzmocniona ochrona w prowincyach bałtyckich.

Ryga. W bałtyckich prowincych zniesiono stan wojenny i wprowadzono stan wzmocnionej ochrony.

Cholera w Petersburgu.

Petersburg. Statystyka cholery w ostatnich 24 godzinach wykazuje **263** nowych zasłabnięć, z tego **102** wypadków śmierci. Ogólna liczba osób chorych na cholerę wynosi **1846.**

Kwestya marokańska.

Rzym. Generalny sekretarz dla spraw zagranicznych wręczył posłowi hiszpańskiemu i francuskiemu odpowiedź rządu włoskiego na notę francusko-hiszpańską. Odpowiedź Włoch jest przychylną; żądanie odszkodowania ze strony Francyi uważa nota włoska za odpowiednie.

Wiedeń. „Politische Correspondenz“ donosi, że odpowiedź austro-węgierskiego rządu na francusko-hiszpańską notę w sprawie marokańskiej wręczoną została wiedeńskim ambasadorom Francyi i Hiszpanii. Odpowiedź wyraża w istotnych punktach zgodę i jest bardzo przychylną dla francusko-hiszpańskich propozycyj. Wreszcie odpowiedź ta podkreśla konieczność solidarnego postępowania Europy w tej kwestyi.

Paryż. Król Alfons hiszpański odbył naradę z prezydentem Fallieresem, prezydentem ministrów Clemenceau i ministrem spraw zagranicznych Pichonem. — Agencya Havasa stwierdza zgodność zapatrywań co do odpowiedzi na notę hiszpańsko-francuską.

Wybory w Podgórzu.

Jutro, t. j. dnia 30 b. m. rozpoczyna się w Podgórzu pierwszy akt wyborów do Rady miejskiej, mianowicie odbędą się wybory z koła III. Koło to liczy 1600 uprawnionych do głosowania i wybiera 6 radnych i 3 zastępców.

Zainteresowanie wyborami z każdym dniem wzrasta a z niem zarazem i walka agitacyjna. Po raz pierwszy od szeregu lat ogół mieszkańców Podgórza, zawsze zgodnie bez różnicy wyznań załatwiający w swem łonie sprawy gospodarki gminnej, dziś stanął naprzeciw siebie podzielony na dwa wrogie obozy. Jednostki ambitne i goniące za popularnością nie wahały się dla własnych celów poświęcić względy dobra ogółu i etyki, lecz ze skrajną zawziętością rzuciły na teren interesów gospodarczych miasta, hasła nader niebezpieczne, bo wyznaniowe, a więc wzbudzające nienawiść rasowa i wywołujące nieufność wśród ludności obu wyznań, mieszkającej od lat zgodnie obok siebie. Poza tem stronnictwo, wywołujące walkę, nie przedstawiło żadnego programu swej przyszłej działalności i przyszło przed forum publiczne jedynie z krytyką wszystkiego, nawet tego, co było dotychczas najlepsze w zarządzie i gospodarce miasta. Polityka ta wywołała słuszne zaniepokojenie u ogółu i obawę o przyszłe losy miasta, obecnie umiejętnie zagospodarowanego i będącego na drodze do świetnego rozwoju.

Ponieważ nadto grono malkontentów, starając się demagogicznie pozyskać dla swych haseł największą liczbę zwolenników, nie zawahało się część obywateli chrześcijan, z ich akcyą niesolidaryzujących się, przedstawić opinii publicznej w niejasnem świetle rozsiewaniem fałszywych pogłosek. Komitet demokr. miejski, w którym, jak już donosiliśmy, bez względu na wyznanie skonsolidowały się reprezentacye wszystkich warstw ludności m. Podgórza, uczuł się w obowiązku, w celu wyjaśnienia wytworzonej sztucznie sytuacyi i zamętu, przedstawić wyborcom swe stanowisko, co też uczynił w odezwie, wydanej 26 b. m. — Z odezwy tej przytaczamy kilka szczegółów charakterystycznych dla całego tła wyborów.

Dopiero w roku obecnym — głosi odezwa — w okresie wyborów do Rady miasta, rzucono z pewnej strony hasła nienawiści, rozpoczęto podnosić przeciwko tym, którzy w rządach miasta brali udział, zarzuty, iż pod płaszczykiem interesów publicznych załatwiali własne, a tylko mała grupka ludzi musiała dla dobra miasta obalać zgubne uchwały i zamiary. Zarzutów tych gołosłownych nie umiano poprzeć faktami. Rzucone hasła mają spełnić zadanie smutne i zasiać waśnie rasowe, zaszczepić nieufność wzajemną u ludzi, dziś społem pracujących.

W zrozumieniu ważności chwili złączyliśmy się, choć różni wyznaniem, oraz poglądami politycznemi i społecznemi, aby wspólnie pracować dla dobra miasta, a do jego reprezentacyi wprowadzić ludzi o szerokim horyzoncie, umiejących ocenić obowiązki, jakie ich czekają i im sprostać.

Rzucono nam, reprezentantom ogółu obywateli tutejszego miasta, wezwanie do walki i przeciw nam poczęto zszeregowywać chrześcijańskich wyborców w imię haseł nienawiści rasowej.

My walki nie chcemy, bronić jednak będziemy dla dobra miasta reprezentowane przez nas zasady zgodnego współżycia tutejszej ludności, poszanowania praw tak chrześcijan, jak i żydów, a ci, co chcą walki, niech pamiętają, że w walce zadaje się rany, które się nie rychło zagoją, a taka jątrząca rana na organizmie naszego życia społecznego do dobra miasta i jego postępu przyczynić się nie może.

Odezwa kończy się apelem do wyborców, aby przy nadchodzących wyborach kierowali się jedynie interesem miasta, a nie ulegali zgubnym hasłom rasowej i religijnej nienawiści.

Zgromadzenie przedwyborcze partyi socyalistycznej w Podgórzu odbyło się wczoraj w Sokole przy udziale głównie warstw robotniczych. Przemawiał kandydat do Rady miejskiej dr Bobrowski, dr Marek i inni. Zgromadzenie oświadczyło się za reformą wyborczą do gminy i uchwaliło popierać dra Bobrowskiego, oraz listę komitetu demokratycznego przy obecnych wyborach.

Kronika.

Dziś:

Kraków, wtorek 29 września.

Kalendarzyk kościelny: Michała Archanioła.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 m. 39, zachód o godz. 5 min. 23; długość dnia godzin 11 min. 44.

Teatr miejski w Krakowie: „2×2=5“.
Teatr ludowy: zamknięty.

Teatr miejski we Lwowie: „Spirytyści.“

Przebudowa magistratu. Burzenie starych oficyn magistratu i „Rydzowszczyzny“ postępuje szybko. Dotąd zburzono już zupełnie dom wewnętrzny, z wyjątkiem fundamentów, na których leżą kupy gruzów i cegieł. Dom od ul. Poselskiej, tzw. „Rydzowszczyznę“, zburzono już do pierwszego piętra. Prace około zburzenia obu domów wraz z fundamentami i wywiezienia gruzów trwać będą zapewne do późnej jesieni. Z wiosną przystąpić ma budownictwo miejskie do budowy dwu nowych skrzydeł magistratu, które utworzą wraz z budynkiem macierzystym czworobok z dużym dziedzińcem.

Z okazyi obecnych prac około burzenia starych budynków, zamknięto przechód od ul. Poselskiej przez dziedziniec magistratu do placu WW. Świętych. Publiczność wobec tego może korzystać z przejścia przez zakupioną niedawno przez gminę kamienicę przy ul. Poselskiej l. 8. Tufaj w podwórzu dotykają muru nowe oficyny magistratu i tu jest brama do korytarza parterowego oficyn; ten korytarz tworzy wygodne przejście na dziedziniec magistratu. Przejście to jest bardzo mało znane i dlatego nie wiele korzystano z niego.

Z ruchu sportowego w Krakowie. W związku z opisem z niedzielnych zawodów w piłkę nożną, podajemy kilka interesujących szczegółów. W Austryi istnieją dwa związki footballistów: wiedeński, grupujący kluby niemieckie i „Slavia“ klub czeski w Pradze. Związek wiedeński usiłował skłonić „Slavię“ do przystąpienia do związku, ale bezskutecznie. Naodwrót „Slavia“ rozpoczęła energiczne zabiegi, aby skupić u siebie wszystkie kluby słowiańskie w Austryi. „Slavia“ nawiązała także w tym celu rokowania z krakowską sekcyą sportową przy „Związku turystycznym“, a nawet zamierza wysłać jednę ze swych drużyn do Krakowa, celem utwierdzenia i zacieśnienia wzajemnych stosunków. O ile przyjazd delegacyi „Slavii“ do naszego miasta przyjdzie do skutku, odbędzie się macht footballowy między nią, a członkami krakowskich drużyn „Wisły“ i „Cracovii“. Macht ten odbyłby się z końcem października. Jak słychać, krakowskie kluby footballistów mają zamiar przystąpić do „Slavii“.

Sekcya sportowa „Związku turystycznego“ nawiązała także stosunki ze związkiem footballistów węgierskich. Następstwem tego będzie przybycie jednego z klubów budapeszteńskich na wiosnę do Krakowa.

Sekcya sportowa nosi się także z zamiarem urządzenia w zimie toru na Sikorniku dla saneczek

i nartów. — Sporty te, tak zajmujące i zdrowe, miały dotąd w naszem mieście bardzo niewielu zwolenników i dopiero teraz ma zorganizować się osobna sekcya narciarska i saneczkowa. We Lwowie ubiegłej zimy odbyły się nawet zawody saneczkowe na górze Zamkowej. U nas tego rodzaju zawody byłyby nowością, któraby z pewnością zainteresowała naszą publiczność.

Sekcya sportowa „Związku turystycznego" nie zaniedbuje także sportu kołowego. Mianowicie w niedzielę 11 października urządza „oddział cyklistów sekcyi sportowej" wyścigi jesienne na szosie mogilskiej. Start i meta przy słupku 1700 m. — W skład jury wejdą pp.: hr. Władysław Rostworowski, Ludwik Skaza, Eugeniusz Wejss, Ludwik Szafranek i Ignacy Berger. Biegów projektowanych jest 7, t. j. bieg o mistrzowstwo oddziału (10 klm.), bieg gości (5 klm.), bieg „klubowy" (5 klm.), bieg starszych powyżej 28 lat (5 klm.), bieg t. zw. „mila angielska" (1609 m.), bieg „ogólny" i match między zwycięzcami poprzednich biegów.

Ślub p. Maryi Deisenberg, córki ś. p. Stanisława i Zofii z Raszowskich, z p. Michałem Byszewskim, synem Romana i Emilii z Popielów, odbył się w niedzielę w Warszawie, w prywatnej kaplicy ks. arcybiskupa warszawskiego.

Chór Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej zawiadamia członków, że próby po feryach wakacyjnych odbywają się co wtorek i piątek nadal pod kierownictwem prof. Bursy o godz. 9 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej. Nowe zgłoszenia na członków przyjmuje sekretarz chóru p. Jakubowski.

Opieka nad zaniedbanemi dziećmi. Koło panien, opiekujących się biednemi a zaniedbanemi dzikemi, odbędzie walne zebranie dnia 3 października, o 6 wieczorem, w sali Rady powiatowej. Na porządku obrad znajduje się sprawa zmiany statutu. W razie braku kompletu, następne walne zebranie odbędzie się w pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

Skaleczony przez lamparta. W ogrodzie zoologicznym w parku krakowskim zdarzył się wczoraj wypadek skaleczenia jednego przechodnia przez lamparta, znajdującego się w klatce menażeryi. Mianowicie niejaki Jan Haase, zwiedzający zwierzyniec, zbliżył się nieostrożnie do klatki z lampartem, który szybko wyciągnął łapę i pochwycił nią rękę Haasego, zdzierając z niej kawał skóry i naruszając ścięgna, co spowodowało tak silny krwiotok, że zarząd ogrodu zoologicznego widział się zmuszonym zawezwać pogotowie ratunkowe. Opatrzyło ono pokaleczonego i przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Pobicie. W jednym z szynków krakowskich powstała wczoraj po południu kłótnia, w czasie której jeden z gości ugodził kuflem Ludwika S., rzeźnika, zadając mu ciężką ranę w czoło nad okiem, oraz liczne mniejsze rany na obu rękach. Pokaleczony zgłosił się sam na pogotowie ratunkowe, gdzie go opatrzono.

Z Rady miasta Podgórza. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady m. Podgórza pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Kaczmarskiego. Na porządku dziennym była sprawa wypłaty dyrekcyi kolei kwoty 40.000 koron na cele budowy kolejki z rzeźni do Podgórza-Płaszowa. Na jednem z ostatnich posiedzeń kwotę tę uchwalono wyasygnować dyrekcyi kolejowej i złożono na ten cel książeczkę Kasy Oszczędności. Ponieważ dyrekcya kolei w Krakowie chcąc przystąpić zaraz do budowy, zażądała wypłaty w gotówce, wczoraj Rada zreasumowała uchwałę poprzednią i poleciła magistratowi dokonać wypłaty w gotówce.

Z Rady miasta Lwowa. Nasz korespondent lwowski telefonuje nam: Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono wprowadzić urząd III wiceprezydenta, jednak z tem, że urzęduje on czasowo i będzie miał płacę tylko za czas swego urzędowania.

Następnie r. Lilien napiętnował niedzielne zajścia z policyą i wyraził się, że trzeba się zastanowić, „czy nie lepsza nahajka i knut, niż wyostrzona szabla". Przeciwko temu wyrażeniu się r. Liliena odezwały się liczne protesty. — R. Dwernicki postawił wniosek, by prezydyum spowodowało śledztwo w sprawie zajść niedzielnych i ukaranie winnych, oraz aby zdało z tego sprawę Radzie miasta.

Dalsze obrady dotyczyły porządku dziennego.

Kongres prawa międzynarodowego. Z Florencyi telegrafują: W obecności ministra sprawiedliwości Orlando, nastąpiło otwarcie kongresu instytutu dla międzynarodowego prawa. Austrya jest reprezentowaną przez profesora Stridowera.

Kongres niemieckich nauczycieli. Z Jeny telegrafują: Wczoraj przy udziale około 500 profesorów i docentów uniwersytetów i szkół technicznych państwa niemieckiego i Austryi rozpoczął się drugi niemiecki kongres nauczycieli szkół wyższych.

Zmiany w stanie posiadania realności.

W stanie posiadania realności w Krakowie, zaszły w miesiącu sierpniu następujące zmiany:

I Przez kontrakt kupna.

Parcele budowlaną przy ul. Kupa w dzieln. VIII lwh. 1519 łącznie z parcelą przy ul. Kupa w dzieln. VIII lwh. 2650 nabyli Baruch Löwenstein i Wilhelm Rosenbaum od Samuela i Hany z Markowitzów Ebersohnów za łączną kwotę 11.200 K. Dom dwupiętrowy przy ul. Wielopole l. s. 90 w dzieln. VI łącznie z domem dwupiętrowym przy ul. Wielopole l. s. 66 w dzieln. VI nabyli Magnuscy Władysław i Stanisława od Albina Aleksandra 2 im. Zasadzkiego za łączną kwotę 190.000 K. Dom dwupiętrowy przy ul. Poselskiej l. s. 522 w dzieln. I nabyli dr Stec Jan i Marya po połowie od Agnieszki Sanakowej za 48.000 K. Dom parterowy przy ul. Łobzowskiej l. s. 99 b w dzieln. IV nabyła gmina m. Krakowa od Wandalina Beringera za 60.000 K. Dom trzypiętrowy z ogrodem przy ul. Długiej l. s. 268 w dzieln. V nabyła Antonina z Troczyńskich Stolfowa od Maryi z Herecińskich Siwkowej za 100.000 K. Parcelę gruntową przy ul. Krowoderskiej lwh. 2697 w dzieln. IV nabyli Jakób i Mindla Rosenbaumowie od gminy m. Krakowa za 37672 K.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Długiej ls. 222 w dzielnicy V łącznie z domem dwupiętrowym przy ulicy Szlak ls. 234 w dzielnicy V nabył Julian Wiśniewski od Wojciecha Stachowicza za łączną kwotę 120.000 K. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Długiej ls. 277 w dzielnicy V nabyli Julian i Michalina Wiśniewscy od Wojciecha Stachowicza za 55.000 K. — Połowę domu przy ulicy Bożego Ciała ls. 272 w dzielnicy VIII nabyła Drobna Goldflussowa od Józefa Hirscha Scharfa i Estery z Wulkanów Scharfowej za 31.000 K. — Połowę domu przy ulicy Bożego Ciała ls. 272 w dzielnicy VIII nabył Pinkus Goldflus od Izaaka Jakóba 2 im. i Reisli z Grünbaumów Wulkanów za 31.000 K. — Parcelę gruntową przy ulicy Blichowej lwh. 2289 w dzielnicy VI nabyła Róża Wyczołkowska od Adolfa Storka i Zygmunta Deichesa za 14.000 K. — Parcelę gruntową przy ulicy Blichowej lwh. 2290 w dzielnicy VI nabyła Róża Wyczołkowska od Wilhelma Grünwalda i Anny Altendorfowej za 14.000 K. — Parcelę gruntową przy ulicy Rakowickiej lwh. 2002 w dzielnicy VI nabyli Michał i Anna Margulicsowie po jednej czwartej części i Samuel Löbenheim jednę drugą część za 12.720 koron.

II. Przez śmierć właściciela.

Trzecią część realności przy ul. Dolne młyny l. s. 25 w dzieln. IV. wartości 68.456·40 koron otrzymały w spadku po bł. pam. Wincentym Schönbergu Rozalia Schönbergowa 1/6 część, a dr Maurycy i Gustawa Schönbergowie po 1/12 części. Połowę domu przy ulicy Szewskiej l. s. 208 w dzielnicy I. wartości 21.004·20 koron łącznie z połową domu przy ul. św. Gertrudy l. s. 132 w dzieln. VI. wartości 41.271·90 koron otrzymali w spadku po bł. pam. Józefie Meiselsie: dr Adolf, Ignacy, Eliasz, Karolina i Mina Meiselsowie po 1/10 części z realności. Dom dwupiętrowy przy ul. Zielonej l. s. 171 w dzieln. VI. wartości 55.126·40 koron łącznie z domem dwupiętrowym przy ul. św. Gertrudy l. s. 158 w dzieln. VI. wartości 69.958·80 koron otrzymały w spadku po bł. p. dr. Maurycym Wechslerze Regina z Wechslerów Zeitnerowa i Helena z Wechslerów Lanterbachowa po połowie z obu realności.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 28 września.

HOTEL SASKI: E. Deberg z Berlina, M. Sasny z Dullewy, A. Mokrzycka z Brukseli, J. Kobliha z Wiednia, K. Schneewein z Wiednia, A. Olszewska z Warszawy, St. Stanowski z Rosyi, S. Niemojowski z gub. kieleckiej, W. Beckers i W. W. Mueller z Wiednia, A. Frei z Berna, R. Lewicki ze Lwowa, M. Starnawska z Kutna, G. Niesel z Zabrza, B. Mendl z Jastrzemba, M. Pilcicki z Płocka, K. Koller z Wiednia.

DARMO

opakowanie i koszta przesyłki a zatem po cenach jak w Krakowie

Wszystkie towary spożywcze:

Korzenne, Delikatesy, Trunki, Wędliny, Owoce przesyła do każdej stacyi **kolejowej** dom handlowy

Józefa Litawskiego

W KRAKOWIE — STARY TEATR.

Niekorzystanie z ofiarowanych warunków byłoby krzywdą wobec samego siebie, ponieważ możność otrzymania towarów spożywczych z pierwszej ręki — **doborowych, czysto i bardzo porządnie** utrzymanych i podanych a nie droższych od złych i nieczystych jest bardzo korzystną dla każdego sposobnością a dla **cennego zdrowia** o pierwszem znaczeniu:

„Szlachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie
Jako smakuje
Aż się zepsuje". *Koch.*

286 10

Wszystkie towary z innych zakresów handlu w celu dopakowania załatwia się **bezinteresownie.**

IGNACY SOBOLEWSKI w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3. **Magazyn Towarów Bławatnych** i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem. **Towar doborowy. Ceny umiarkowane.** UWAGA: Magazyn w niedzielę i święta zamknięty. 355 162 0

MAGAZYN MEBLI SZCZEPANA ŁOJKA
Kraków, ul. Szpitalna l. 34, naprzeciw teatru. Nr telefonu 738,
poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p. Ceny konkurencyjne. 4835 4 0



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 71 219 0

Poszukuje się osoby zacnej do wychowania i opieki 4 małych dzieci. Zgłoszenia pod firmą Ottona Prokscha, Grodzka 31. 307 1 3

Do szkółki prywatnej

przyjmę jeszcze kilkoro dzieci od 7 do 10 lat. Nauka, oparta na najnowszych zasadach pedagogicznych, polega u mnie na rozbudzeniu w dzieciach zmysłu spostrzegawczego i zdolności samodzielnego myślenia. Codziennie pogadanka przyrodnicza lub geograficzna i historyczna. Rysunki z natury i pamięci. Na żądanie składają dzieci egzaminy w szkołach publicznych. 4320 1 3
Zgłoszenia przyjmuje **Marya Ramułtowa**, ul. Lenartowicza l. 4, od godz. 2 do 4 popoł.

B. Gabryelska
otrzymała 5 wagonów
nowych pianin do najmu
po 12, 14, 16 do 60 koron.
Używane instrumenty od 6 koron miesięcznie. 306 2 30

Potrzebna Francuzka
na parę godzin codziennie do dwojga dzieci 5-cio i 6-cio letnich. Zgłosić się: św. Anny 3, II p., między 12 a 1. 5314 2 6

Sposobność

Z powodu taniego i znacznego zakupna ziarna **Kakaowego**

Ceny cukrów zniżone.

- 1/2 kgr. Czekoladek i pomadek w kartonie kor. 2·20.
- 1/2 kgr. Czekoladek i pomadek w ozdobnym kartonie kor. 2·40.
- 1/2 kgr. Czekoladek samych doborowych kor. 3·—
- 1/2 kgr. Czekoladowych pralinek samych kor. 2·60. 5154 14 50

Jan Michalik
Fabryka Czekolady
Floryańska l. 45. Telefon Nr 466.

Potrzebny jest uczciwy i porządny
służący
do obsługi od 7 rano do 1. Zgłosić się: św. Anny 3, II piętro, między 12 a 1 w południe. 5313 2 6

Młoda
inteligentna osoba, z ładnem pismem, grająca na fortepianie i znająca się na gospodarstwie domowem, poszukuje zajęcia w tym zakresie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Stanisława". 290 3 0

Pokój słoneczny
z widokiem na ogród, na wsi niedaleko Krakowa, do wynajęcia na miesiące w jesieni i na zimę. Na żądanie całe utrzymanie. Informacyj udziela Helena Rusocka w Rudawie. 287 12 0

Uczeń
Wyższej Szkoły Przemysłowej przyjmie lekcyę za skromnem wynagrodzeniem (ze szkół posp. i wydz.) — Zgłoszenia Fischer, Felicyanek 17, I p., oficyny, u prof. Zielińskiego. 377 15 0

Od 1 korony
Sukienki dla dzieci
od 3 koron
Suknie damskie
przyjmuje się do roboty: **Rakowicka 13, II p. front.** 278 14 0



8415 25 25

Piękne, praktyczne i trwałe
Lalki
Kraków, Wolska 1\b.
Fabryka lalek oraz klinika.
Cenniki ilustr. wysyła bezpłatnie.

Specyalność fabryki: lalki z blaszanemi głowami, włosami do czesania, w krakowskich strojach, mówiące i nowe lalki drewniane własnego pomysłu; bardzo praktyczne i trwałe. Nadto największy wybór lalek na Galicyę wszelkiego rodzaju i wyrobu. — Pozatem wszelkie **przybory** dla lalek: sukienki, buciki, pończoszki, kapelusiki, parasolki, zegarki, rękawiczki, torebki, **wózki** i t. p.

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JÓZEFA KARMANTHA
KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 7, I p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 304 3 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 143 0

Wydawnictwa „Nowej Reformy"

16 122 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy", oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Oddzielne numera „N. Reformy"
poranne po **4 hal.**, popołudniowe po **10 hal.** za egzemplarz, nabywać można)

W Krakowie:

W Administracyi „N. Reformy", ul. Jagiellońska 10.

W Rynku głównym: Trafika gł., w Sukiennicach: Handel Karlińskiego, sklep (w hali) Mańkowskiej.

Na Małym Rynku: Trafika Alfusa, stolik Agencyi J. Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Siennej: Handel J. Dębkowskiego (obok Gimnazyum św. Jacka).

Przy ul. Floryańskiej: Handel Wakulskiego l. 18, Trafika Markowicza l. 22.

Przy ul. Karmelickiej: Handel J. Ekiera l. 18, Handel Gwaraszkila l. 6, Gurawski l. 46.

Przy ul. Długiej: Handel Bęknera l. 4, Handel Ł. Mackiewicza l. 34, Handel F. Kusza l. 33, Handel Berwalda l. 53.

Plac Matejki: Trafika Aleksandrowicza w Hotelu Centralnym.

Na plantacyach w kiosku u wylotu ul. Szpitalnej.

Przy ul. Grodzkiej: Handel Baumingera l. 10, W. Rosenblum, skład papieru, Handel Rympla l. 60.

Przy ul. Zwierzynieckiej: Stanisław Nikiel, handel korzenny, l. 29.

Przy ul. Szpitalnej: Trafika G. Glücklicha.

Przy ul. Wolskiej (przy moście: Handel J. Goldberga.

Przy ul. Wielopole: Handel H. Stattera l. 18.

Przy ul. Starowiślnej: Trafika obok fabryki tutek W. Bełdowskiego.

Przy ul. Wiślnej: Trafika l. 11.

Przy ul. Dietlowskiej: Kiosk biura Hopcasa i Salomonowej.

Przy ul. Krakowskiej: (w hotelu Müllera) Handel Mannego.

Przy ul. Krowoderskiej: Handel Wildstossera.

Przy ul. Szewskiej: Handel Kretschmera l. 23.

Plac WW. Świętych: Handel Frommera, l. 11.

Przy ul. Dominikańskiej: Trafika K. Schreibera, l. 2.

Przy ul. Lubicz: Handel B. Rosenstocka, l. 1.

Przy ul. Lubicz: Handel Jakóbowicza.

W Podgórzu:

Księgarnia Poturalskiego. Główna trafika.

W Dębnikach:

Handel J. Pobudkiewicza, Rynek 166.

Na Zwierzyńcu:

Handel Dudkiewicza.

Inteligentna panienka
poszukuje miejsca do dziecka lub do wyręczania pani domu. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi „N. Reformy" pod **B. K. 25.** 302 6 0

Lekcyj języka niemieckiego
oraz pomocy we wszystkich przedmiotach z niższego gimn. lub szkoły wydz. udziela b. uczeń **wyż. gimnazyum niem.** w Cieszynie. Antoni C., Kraków, Stradom 2, I piętro. 240 21 0

Stroiciel fortepianów
Franciszek Kowalski w Krakowie, ul Długa 18, III p., stroi i reperuje fortepiany po najtańszych cenach z wszelką dokładnością w miejscu i na prowincyi. 280 13 0

Uczeń VII kl. gimn.
poszukuje lekcyi. Udziela także nauki gry na mandolinie po 40 hal. za godz. **X. Y. Z.** poste rest. **Kraków.** 274 18 0

Nauczycielka ludowa poszukuje lekcyi. Warunki przystępne. — Zgłoszenia pod **Z. P.** w Administracya „Nowej Reformy". 260 28 0

Lekcyi
poszukuje student z VI klasy gimn. — Zgłoszenia pod **276** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 276 14 0

LEKCYJ
koncertowej gry na cytrze
udziela **Walerya Hermanówna,** ulica Czysta 10. 45 65 0

Ogier 4-letni
16-miary, bez wad, ciemno-gniady, ujeżdżony pod wierzch i w powozie, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. — Wiadomość: ul. św. Krzyża 1, u stróża. Oglądać można między g. 9—11 przed południem i 3—4 po południu. 296 7 0

Bez pośrednictwa!
brzmią słowa tych, którzy zamierzają kupić lub sprzedać dobra, realność, interes etc., poszukują pożyczki hipotecznej, kapitału lub wspólnika, albo też chcą uzyskać lepszą posadę. W tych wypadkach dzisiaj pośrednik jest już zbyteczny, ponieważ ogłoszenie zajęło jego miejsce i umożliwia każdemu prędzej i tańszym kosztem osiągnąć pożądany rezultat, szczególniej, jeżeli zwróci się do znanego od 33 lat **Biura ogłoszeń M. Dukes Nachf., Wien, I., Wollzeile 9,** które chętnie bezpłatnie udziela objaśnień. 220 28 0

Jako domieszka — jako sama
Jurkiewicza dyetetyczna słodowa żytnia kawa.
Jurkiewicza słodowa kawa systemu ks. Kneippa.
5 kg. paczka pocztą franko za zal. 5 K.
Do nabycia w lepszych handlach. — Główny skład u firmy 270 13 0
Handel kolonialny, Wielka Palarnia kawy
H. JURKIEWICZ - Kraków - Szewska 22.

Młody mężczyzna
przygotowujący się do egzaminu dojrzałości poszukuje zajęcia, względnie lekcyi. **K. 75.** poste restante **Kraków.** 298 4 4

Młodzieniec lat 20, ukończony gimnazyalista, poszukuje zajęcia stałego lub tymczasowego w jakim zakładzie przymysłowym, handlowym lub w kancelaryach. Adres. Gimnazyalista, Kraków, ul. Szlak 38, u stróża. 5178 3 3

Akademik
poszukuje lekcyi w Krakowie.
Zgłoszenia pod **W. H.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 40 85 0

Szkółka fröblowska
Teofili Rydlińskiej
ul. św. Jana 14, I. piętro,
przyjmuje każdego czasu dzieci w wieku od 3 lat do 7, zapewniając troskliwą opiekę. 261 23 0

Krawieczyznę
i damską bieliznę nową oraz reperacye, przeróbki i wszelkie szycie na maszynie przyjmuje i doskonale wykonuje niedrogo. **Wiktorya Podbielska w Krakowie,** ul. Mikołajska l. 4, II piętro, oficyna. 195 32 0

Wyrób mebli giętych
Braci Tercyarzy św. Franciszka
posługujących ubogim
w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 47
poleca po cenach przystępnych wyroby swoje z drzewa giętego, jako to: krzesła, fotele, bujanki, kanapy, taburety biurowe i salonowe, tak wyplatane jakoteż z siedzeniami fornerowemi a politurowane na kolor orzechowy, mahoniowy, palisandrowy lub hebanowy.

Wszystkie krzesła dla trwałości są zaopatrzone poręczkami.

Krzesła do naprawy i polituroawnia zabiera na żądanie wózek transportowy i odwozi naprawione i odnowione jakoteż nowo zakupione.

Krzesła i stoły do wypożyczania są zawsze na składzie. 46 51 0

Na żądanie wysyła się cenniki.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.